

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych. o godzinie 4 po południu w drukarni  
ST. CIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.  
Kwartalna.....złp. 12  
Miesięczna..... „ 5  
Ner pojedynczy..gr: 10  
Za donie: od wier. gr: 15



Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

| Dzień<br>godzina | Barometr<br>na 0° 0. | Therm: | Higro-<br>metr | Wiatr          | Stan Atmosf. | U W A G I |
|------------------|----------------------|--------|----------------|----------------|--------------|-----------|
| 7                | 27 10. 057           | + 2,0  | + 0,7          | Zaden          | Pohmurna     |           |
| 18. 12           | „ 10. 193            | 3,5    | 0,0            | Połnocny słaby | „            | Deszcz.   |
| 3                | „ 9. 972             | 3,2    | 0,2            | „ „            | „            |           |
| 9                | „ 10 047             | + 1,8  | + 1,6          | „ „            | „            |           |

Część Urzędowa.

KRAKÓW

*Pisarz Trybunału I. Instancyi  
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasia Krakowa i Jego Okregu.*

Podaje do Publiczney wiadomości, iż na żądanie W. Anny z Szopowiczów, I. voto Szymańskiej, teraz W. Jana Dąbrowskiego Ob. Król. Pols. małżonki, w imieniu małoletniej córki Michaliny Szymańskiej działającej, tu w Krakowie mieszkającej, kamienica pod L. 462 przy ulicy S. Jana w Gminie IV miejskiej, na wschód z ulicą S. Jana, na południe z kamienicą JW. Barbary Czackiej pod L. 461 oznaczoną na zachód z domem PP. Zameckich przy ulicy Sławkowskiej na północ z kamienicą pod L. 463 sytuowaną graniczącą.

Do sukcesorek JW. Oebschelewitza, to jest Tekli z Wisniowskich Oebschelewitzonej wdowy i Maryanny Oebschelewitzonej jedynej córki małoletniej, tu w Krakowie pod L. 463 mieszkających prawem własności należąca, przedana będzie na Publiczney licytacji; a to na satysfakcyą summy, 600 du-

katów z prowizyą aktem urzędowym 30 Lipca 1825 r. przez ś. p. Dawida Oebschelewitza, na rzecz małoletniej Michaliny Szymańskiej zapisanej.

Przedaż tę popiera w Imieniu wierzycieli W. Adam Krzyżanowski P. O. D. Adwokat Sądowy pod L. 312 zamieszkały.

Zajęcie tej kamienicy wyżey z położenia swego opisaney, dnia 14 Kwiet: 1830 r. przez komornika P. Henryka Salamońskiego uskutecznione, a następnie w wykazie hypotecznym teyże kamienicy d. 29 Kwietnia 1830 r. przez regenta hypotek zamieszczone zostało pod L. 198.

Warunki tey licytacji, wyrokiem Trybun. I. Inst: do 31 Sierpnia 1831 r. zapadłym zatwierdzone, są następujące:

1. Cena szacónkowa pierwszego wywołania, ustanowiona jest przez terażnieyszą detaxacyą do summy 16324 złp. gr. 15 i od tey rozpocznie się licytacja, z wolnością zniżenia na trzecim terminie o trzecią część, to jest do summy 10881.

2. Chcący licytować złoży jednę 10tą część jako vadium to jest 1632 g. 1½ które wraze nie-



dopełnienia warunków utraci i nowa licytacja na jego stratę przedsięwzięta zostanie.

3. Popierający licytacya wolny jest od złożenia vadium.

4. Widerkauffy tudzież czynsz ziemny, jeżeli się jaki należy, zostaną przy ruchomości.

5. Koszta popierania licytacji zapłaci nabywca do rąk popierającego Adwokata w ilości, jaka wyrokiem sądowym ustanowiona zostanie.

6. Podatki zaległe zapłaci nabywca natychmiast z wszelkich Epok.

7. Nabywca zaraz po licytacji, złoży połowę summy z licytacji wynikłej, z potrąceniem widerkauffów i zaspokojonych wszelkich zaległych podatków, tudzież kosztów, do depozytu sądowego; drugą zaś połowę przy sobie zatrzyma, aż do skutku klasyfikacji, po nastąpieniu której wierzycielom użytecznie umieszczonym wraz z procentem po 5/100 od daty nabycia zapłaci.

Do takowej licytacji wyznaczają się trzy terminy.

Pierwszy dnia 16 Stycznia )

Drugi dnia 16 Lutego ) 1833 r.

Trzeci dnia 20 Marca )

Przedaż takowa odbywać się będzie na Audyencji Tryb: I. Inst: w Krakowie w Domu władz sądowych, przy ulicy Grodzkiej, pod L. 106, o godz. 10 rano zaczynając.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupienia mający, a oprócz szczególnie wezwanych wierzycieli, wykazem hypotecznym objętych, wzywają się wszyscy jakiegokolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem Prekluzyi, na pierwszym terminie licytacji, złożyli na Audyencyą Wysockiego Trybunału wszelkie tytuły swych Praw i wierzytelności, z wykazem mianych preferencyi i ustanowieniem Adwokata.

Kraków d. 15 Listopada 1832 roku.

Janicki Z. P. Tryb.

## Część Pierwsza.

R O S S Y A.

Petersburg 2 Listopada.

Ukaz CesarSKI do Rządzącego Senat.—

Dla rychlejszego pokrycia niepamięcią zaburzeń, które w roku zeszłym trapiły Gubernie zachodnie, uznaliśmy za przyzwoitą, tym, z liczby mieszkańców pomienionych Gubernii,

którzy nie należąc do rzędu pierwiastkowych sprawców buntu i głównych pobudźcili powstania, działali raczej jako wciągnięni występniemi namowami, niżeli rozmyślnie, dać nowy dowód Naszego miłosierdzia, a obok tego przedsięwziąć środki, ku skutecznemu zmniejszeniu liczby i przyspieszeniu biegu spraw, które się z takowego wyrodziły powstania. Z tych powodów Rozkazujemy co następuje: 1) Kommissye Sledcze, ustanowione w Guberniach zachodnich prowadząc dalej czynności swoje stosownie do danych im przepisów, w sprawach już rozpoczętych, odtąd nie mają przedsiębrać żadnych wybadywań o osobach, na nowo wykrywających się z wyznań tych, którzy już zostają pod sądem, lub z biegu śledztw: wyłączając wszakże takie tylko razy, jeśli osoby te okazały się bydź z liczby pierwiastkowych sprawców i głównych podburzycieli buntu. 2) Wszystkim bez wyjątku policzonym, ze względu na stopień wykroczenia, do rzędu trzeciego winowajców stanu, nie wyłączając i tych, którzy już są pod sądem, o biawic przebarzenie winy, i wszelkie o nich toczące się śledztwa i sprawy natychmiast przeciąć, chociażby nawet ktokolwiek z nich wrócił do powinności, lub był wziętym, już po upłynionym zakresie, jaki w ciągu powstania był naznaczonym do stawienia się dobrowolnie. 3) Sprawy sledcze i wyroki sądowe o osobach, policzonych do wtórego rzędu powstańców, wyjąwszy te, które stosownie do przepisów, dotąd istniających, zostały już przesłane do Głównodowodzącego 1wszą armią, zostawić na przyszłość rozpatrzeniu i zatwierdzeniu miejscowych Gubernatorów wojennych; w Mińskiej zaś Gubernii, tamecznego Cywilnego Gubernatora, gdyż Wojennego teraz tam nie ma. 4) Nadto pozwolić tymże Głównym Zwierzchnikom, iżby w takich zdarzeniach, kiedy wykroczenie któregośkolwiek z winowajców pomienionego rzędu, we względzie moralney ważności winy, zmniejszonem jest przez szczególne, godne uwagi, okoliczności, udawali się do Nas z oddzielnymi przedstawieniami tak o uwolnieniu ich z pod sądu i konfiskaty dóbr, jako też o złagodzenie lub darowanie kar, na jakie ciż, wyrokiem sądowym, będą skazani. 5) Rozporządzenia przepisane dotąd we względzie osób, które w ciągu powstania były w służbie i w ogólności o porządku przyjmia-



wania do służby uczestników powstania, powinny i nadal moc swoją zachować. 6) Również pozostawić w swej sile postanowienia o swobodach, które już są, lub jeszcze będą policzone do pierwszego rzędu powstańców, nie zmieniając też porządku, jakim sprawy o takowych winowajcach postępują teraz na Naszą rozagę. 7) Gdy osoby, które z powodu należenia do powstania, samowolnie wydalily się za granicę, lub dotąd są nieobecne w kraju, i niewiadomo gdzie się znajdują, powinny tém samém byđż uważane za wyrzekające się wszelkiego prawa do Naszej łaskawości, przeto majątki takich osób, stosownie do postanowień Kommissyi śledczych, za potwierdzeniem przez Głównych Zwierzchników miejscowych, niezwłocznie zabrać na skarż; wyjąwszy te tylko osoby, których całe uczestnictwo w buncie zależało jedynie na przejściu za granicę z oddziałami powstańców, lub które, ze stopnia swego wykroczenia, należą do trzeciego rzędu winowajców. 8) We względzie wszystkich tych uczestników powstania, o których, przed otrzymaniem tego Ukazu, na miejscu zostaną już ostatecznie zatwierdzone sądowe wyroki, wyroki takowe przyprrowadzić niezwłocznie do skutku, bez względu na darowane niniejszym ulaskawienia. Rządzący Senat nie o mieszką uczynić należytych, ku wykonaniu niniejszego, rozporządzeń.

W *St. Petersburgu* 16 Paźdz. 1832 r.  
(podpisano) MIKOŁAY.

## FRANCYA.

*Paryż 6 Listopada.*

Ciało dyplomatyczne było wczoray przez cały dzień nadzwyczajnie czynne; wszyscy prawie ambasadorowie naradzali się z xięciem Broglie; do Londynu i Bruxelli wysłano gońców, a do północney armii sztafetę o godz. 3 z południa.

Wczoray wyruszyła ku granicy północney dywizya kawaleryi rezerwowey, składa się z 4 pułków kirasyerskich.

Monitor donosi: »Na przedstawienie ministra handlu, pana Argout, król mianował członkami kommissyi: radcę stanu, Allent, pana Augustin Périer, jenerałów Bernard i Bigeaud, barona Portal, deputowanego K. Dupin, dyrektora dóbr rządowych Calmon i t. d. do rozżasania organizacyi osad

rolniczych w Hollandyi i Belgii, w celu ułożenia planu do zaprowadzenia podobnych instytucyi we Francyi.

List z Orleanu donosi pod dniem 28: Dziś przyprrowadzono tu znowu transport z 38 Szuanów złożony. Przygotowano wszelkie środki, aby od pospólstwa nie byli napastowani, jak to ostatnią razą miało miejsce. Są to prości i bardzo ograniczeni ludzie, jak to ich odpowiedzie na uczynione im zapytania dowodzą. Zapewniano ich, że Henryk V., a jak inni mówili Henryk IV., powrócił do Francyi, i całe wojsko mu się poddało, wyjąwszy niektórych korpusów w Departamentach zachodnich; lecz że i ci w krótkce się poddadzą. Na rachunek późniejszych nagród za ich usługi, zaliczono każdemu po 5 fr. nadto prócz szlachectwa, przyrzeczono im na przyszłość 10 sous dzienney pensyi, a dla żony i każdego dziecka po 5 sous, aby w nowym swym stanie przywoite mieli utrzymanie. Okazało się, że tylko ich uwodziciele, którzy na złe użyli ich prostoty i niewiadomości, byli winnemi, a ci właśnie potrafiliby uść przed ręką sprawiedliwości. (G. P. S.)

## BELGIA.

*Bruxella 7 Listopada.*

Wczoray przywiózł depesze z Londynu sekretarz barona Stockmar.

Wysłano ztąd do Antwerpii park sikawek, przewidując ich potrzebę w każdej chwili.

*Antwerpia 6 Listopada.*

Bez względu na dzień świąteczny, zajęci są wszyscy, a mianowicie kupcy, chowaniem ruchomości i towarów, tak dalece, że dla ostatnich musiano otworzyć piwnice w nowym składzie centralnym.

Bank tutejszy przewiózł gotówkę, około 2ch milionów złp. do Bruxelli.

Dylichans nie wystarcza, tak wiele osób wynosi się do Bruxelli, unikając smutnego losu jaki Antwerpią spotkać może.

Na gieldzie tutejszey wciąż spadają papiery; tylko hiszpańskie bilety kortesów podniosły się znacznie. (G. P. S.)

## HOLLANDYA.

*Haga 7 Listopada.*

Amsterdamski *Handelsblatt* donosi: »O terażniejszym stanie politycznym dowiaduje-



my się co następuje: Konferencya powzięła wiadomość o propozycyi króla Pruskiego do traktatu między Belgią i Hollandyą a który zmieniony został przez gabinet Hagski, lecz ani go przyjęła ani odrzuciła. Xiążę Liewen i hr. Matuszewicz dowiedziawszy się o tem, odłączyli się od konferencyi; o protestacyi nic dotąd nie słychać, jeżeliby zaś nastąpić miała, to trzy mocarstwa będą w niej mieć udział. Wszystkie dotychczasowe czynności konferencyi pośredniczey wypływały z porządku rzeczy, zdaje się więc, że Anglia i Francya podobnie odstąpią od zamierzonej wyprawy, ile że same oświadczyły iż nic przeciw Holandyi nie przedsięwzją podług 4go oddziału 70go protokołu, który tak opiewa, »Jeżeliby środki zmuszające Hollandyą użytemi być miały, pełnomocnicy Austrii Pruss i Rosyji nie zezwolą i t. d.« Wyciągnięto linię telegraficzną między Vliesingen i Cyta-dellą Antwerską, tak iż tam dowodzący admirał Gobius łatwo się porozumiewać może z generałem Chassé. Fortyfikacye, nad któremi dwa lat pracowano, i możność zatopienia Zelandyi, czynią nadzieję, że flotta angielsko-francuzka nie tylko nie dopnie zamierzonego celu, ale nadto na największe narazi się niebezpieczeństwa w terażniejszey porze, gdzie ciągle panują burze.

(G.P.S.)

## N I E M C Y

*Munich 6 Listopada.*

Do Grecyi przeznaczona brygada udaje się w trzech kolumnach do Tryestu, z kąd razem przewieziona będzie do Napolii di Romania.

Wiadomości z Amsterdamu z dnia 6. b. m. donoszą, że Angielskie okręta krążą nad brzegami Hollandyi, niedozwalając przystępu angielskim i francuzkim okrętom do portów Hollenderskich.

Donoszą także, że król Wilhem wezwał wszystkich Holtendrów zdolnych do oręża, aby stanęli w obronie króla i oyczyzny.

(G.P.S.)

## P O R T U G A L I A.

*Oporto 27 Października.*

Od niejakiego czasu Migueliści puszczają ntekiedy bomby do miasta, które jednak dotąd nie wielkie zrzędziły szkody. 24 Paźd. o 8. godz. w wieczór nieprzyjaciel przypuścił

szturm na klasztor *Serra* lecz ze znaczną stratą odparty został. 26 Paźd. w wieczór Migueliści rozpoczęli moeny ogień z klasztoru S. Antoniego przez co okręta wszystkich narodów uszkodzonymi zostały.

Don Miguel miał wrócić do Lizbony, gdzie, jak słychać, uknowano zamach na obalenie jego rządów.

(G.P.S.)

## Bożaitosci.

Na jednym z przedmieść Wiednia zdarzył się następujący przypadek. Pewna dziewczyna wpadła w letarg i właśnie gdy ją miano chować, powstała, ale w magnetycznym stanie. Jey nieszczęsne łoże (gdyż nawet i w tey chwili bole kurczowe ją nieodstępowały a one były przyczyną jey mniemaney śmierci) otaczało wiele osób, podchwytnujących jey prorocze słowa, które jey miały dać pomoc, lecz te prorocstwa były bardzo smutne, a ponieważ od kilku dni żadney zmiany w stanie tey nieszczęśliwey doczekać się nie można było, wzięto ją do rządowego szpitala.

Wrocławska gazeta donosi: »Mały teatr Wiedeński na przedmieściu *Józefstadt* dał wielką Operę *Niema z Porticy*, wystawienie przeszło oczekiwanie publiczności i dowiodło, że dobra chęć i gorliwość wszystko zwyciężyć może. Teatr na Widyniu stracił przeto bardzo wielu z swoich słuchaczy.»

W gminie *Villeneuve* we Francyi dnia 16 z. m. wybuchnął pożar, pochłonął 7 domów z stodołami, z obarami, słowem ze wszystkim. Przyczyną tego pożaru była dziewczynka 7mioletnia, która zeznała, iż jedynie piękny widok ostatniego pożaru do tego ją zachęcił czynu i nigdyby była tego niezrobiła, gdyby była wiedziała, że jey matka tak mocno płakać będzie i że krówki w ogniu się popalą!

Podług raportów Komitetu Dramatycznego danego Parlamentowi Angielskiemu, Teatr *Konwengarden* w Londynie niemoże się utrzymać jeżeli niebędzie miał dochodu rocznego 2 miliony zł. pol. W przecięciu kosztta tygodniowe wynoszą 60,000 złp. nielicząc kupców, komornego, honoraryi dla autorów etc.

(K.W.)